

T. 10 a

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Rozmowa z Posłem Niemieckim.

O godz. II dnia 21 listopada zjawił się poseł niemiecki w towarzystwie 2 urzędników, który przedłożył kopję dokumentu niemieckiego Ministerstwa spraw zagranicznych. Dokument ten załączam w odpisie:

Zwróciłem się do niego z następujące przemówieniem: "Je suis enchanté de Vous pouvoir saluer, en qualité de premier représentant de la République Allemande, avec laquelle le Gouvernement Polonais Populaire désire garder les relations les plus cordiales, comme avec son voisin occidental le plus proche.

Personnellement je veux exprimer ma grande satisfaction de ce que le Gouvernement de la République Allemande Vous a désigné comme son représentant; le commandant Piłsudski m'a beaucoup parlé de Vous.

Votre arrivée, Monsieur le Ministre, est d'autant plus bienvenue, que nous serons obligé de nous occuper de suite d'une grande quantité d'affaires."

Poseł oświadczył, że z jego strony również jak i ze strony Rządu niemieckiego jest chęć utrzymania jaknajlepszych stosunków z Państwem Polskim i usunięcia tych trudności, które w obecnym czasie mogą wyniknąć, nawiązując do tego podniosłem jedną z takich najpilniejszych rzeczy zejścia z etapów Bugu, gdzie obywatele państwa Polskiego ponieśli bardzo ciężkie krzywdy ze strony wojska niemieckiego.

Poseł oświadczył, że już wysłał do Berlina telegram w tej sprawie i że ma nadzieję iż sprawa ta zostanie pomyślnie załatwiona. Podniósł on sprawę osób aresztowanych w Warszawie, na co oświadczyłem że aresztowanie było środkiem zapobiegawczym, gdyż lepiej jest narazie kogoś aresztować, aniżeli wydać go rozjuszonemu tłumowi. Poseł zapytał w sprawie Pokrzywnickiego czy istotnie został on rozstrzelany, odpowiedziałem że o ile wiem to jest najzupełniej wykluczone, że nikogo z urzędników niemieckich nie rozstrzelano.

W dalszej rozmowie ze mną poseł wyraził nadzieję, że szkody materialne które ponieśli obywatele niemieccy podczas zaburzeń będą rozpatrzone i sprawa ta będzie załatwiona pomyślnie i zgodnie.

p. Filipowicz mówi: Poseł niemiecki prosił ażeby przyjmować do przesyłania ich telegramy zwykłe jak i w szyfrze. Odpowiedziałem że dobrze,

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

żądając nawzajem przepuszczania naszych polskich telegramów i wogóle przepuszczania naszych telegramów przez Niemcy. Poseł niemiecki oświadczył że zgadza się na to poczem radca legacyjny zauważył, że już tydzień temu zostało wydane rozporządzenie ażeby przez Wrocławz Galicji i do Galicji puszczać polskie depesze.

Zakomunikowałem również p. Posłowi że maszeruje przez Niemcy oddział pułków stanowiących austro-węgierską ciężarową artylerję będącą do niedawna na froncie francuskim, oddziałom tym odmawiają prawa użycia drogi żelaznej i nie dają mu prowiantów; poseł odpowiedział że brak wagonów wynika z powodu konfiskowania przez Entente znacznej ilości materiału kolejowego, powoduje to, że ogromna większość oddziałów niemieckich wraca z frontów marszem; co do lepszego aprowidowania poczyni odpowiednie kroki.

L. K. K.

